

Z Torunia do Świecia

Wczoraj flisacy zmierzający do Gdańska wypłynęli z Torunia. Dziś 19. dzień podróży.

– Sami się dziwimy, że nie ma kryzysów i jeszcze ze sobą wytrzymujemy – żartobliwie komentuje prezes flisaków i członek załogi Jan Sienkiewicz.

Do Torunia dotarli oni w środę około godz. 14. Tam powitał ich Adolf Plewa, rodowity sromowianin. Spotkanie z nim nastroiło flisaków nieco sentymentalnie, bo – jak sami przyznali – ciężko było się rozstać. Wczoraj po południu pienińscy „młynarze” gościli na antenie „Trójki”.

– Podaliśmy miejsce, gdzie akurat byliśmy i sporo osób przyszło nas odwiedzić. Zdarzały się nawet przypadki, że ludzie zjeżdżali z trasy, żeby nas zobaczyć – mówi Jan Sienkiewicz.

Wczoraj rano flisacy wyruszyli w dalszą podróż. Na godz. 14-15 planowali dotrzeć do Bydgoszczy, a stamtąd wyruszyć na nocleg do Chełma lub Świecia. Zmęczenie podróżą daje powoli o sobie znać,

flisacy przyznają, że tęsknią za domem i za kolegami po fachu. Przed nimi jeszcze kilka dni podróży, do Gdańska chcą bowiem dotrzeć 1 lipca. (TEZ)

Fot. archiwum flisaków

